



ZWIASTUN

Cena egz. 2 zł

NR 107

MAJ 2006

PARAFIALNE CZASOPISMO KATOLICKIE



Św. Stanisław - Bp i Męczennik: Patron Diecezji Świdnickiej

Św. Stanisław to patron Polski. Stanisław prawdopodobnie urodził się w okolicach roku 1030 w Szczepanowie. Od dzieciństwa przeznaczony był do duchownego stanu. Kapłanem został około roku 1060. Krakowski biskup Lambert Suła mianował go kanonikiem. W roku 1070, po śmierci bp Lamberta został jego następcą.

Początkowo Stanisław przyjął się z Bolesławem II Śmiałym, lecz nie trwało to długo. Pomiedzy nimi wybuchł tajemniczy konflikt, który był brzemienny w skutkach. Stanisław został świętym, Bolesław - wygnany z kraju.

Zabójstwo biskupa krakowskiego Stanisława

Mistrz legendy św. Stanisława Gall Anonim w swojej Kronice Dziejów Polski niewiele mówi

o śmierci biskupa (11 kwietnia 1079r.) „...to powiedziec wolno, że nie powinien był pomazaniec na pomazańcu jakiegokolwiek grzechu cielesnie mścić. To bowiem wiele mu zaszkodziło, gdy przeciw grzechowi grzech zastosował, gdy za zdradę wydał biskupa na obcięcie członków”. Można z tego wnioskować, że Stanisław zaangażowany był w opozycję wewnętrzną przeciw królowi. Został osądzony i stracony. Lecz istnieje wiele innych wersji tych wydarzeń. Według Wincentego Kadłubka biskup upominał króla, że jest zbyt surowy dla swoich rycerzy i prowadzi rozpustne życie. Ten targnął się na życie biskupa ćwiartując jego ciało. W 1253 roku doszło do kanonizacji Stanisława. Według bulli kanonizacyjnej biskupa zamordowano na stopniach ołtarza w kościele w Skalce (tak naprawdę jednak



Ks. Prałat dr Stanisław Chomiak
Kanclerz
Świdnickiej Kurii Biskupiej
Proboszcz

działo się to na Wawelu) w trakcie odprawiania Mszy Świętej ciosem tępego narzędzia w tył głowy (potwierdzają to badania archeologiczne).

Gdzie leży prawda? Być może w każdej z tych opowieści jest ziarno prawdy.

W niedzielny wieczór w naszym kościele wystąpił znakomity śpiewak jazzowy, pianista i kompozytor oraz autor tekstów Stanisław Soyka z zespołem.

Zgromadzona publiczność miała okazję wysłuchać „Tryptyku Rzymskiego” oraz kilku innych utworów z repertuaru artysty. Słuchacze gorąco przyjęli występ artysty dając wyraz uznania gromkimi brawami.

Koncert dostarczył ogromnych wzruszeń i wrażeń dając możliwość głębszego przeżywania treści zawartych w poezji Jana Pawła II.

Sam artysta w jednym z wywiadów mówi o sobie:

Nie gram dla fajerwerków, nie śpiewam by się popisać. Moją ambicją i pragnieniem jest, by mój śpiew, moje pieśni dodawały otuchy, podnosiły na duchu tych, którzy przychodzą mnie słuchać. Chcę by wychodzili z koncertu pogodni i umocnieni.

I tak właśnie było.

(red.)

KONCERT STANISŁAWA SOYKI



W Dniu liturgicznego wspomnienia Świętego Patrona
św. Stanisława - biskupa i męczennika
Dostojnemu Solenizantowi Ks. Prałatowi
dr Stanisławowi Chomiakowi

- Kanclerzowi Świdnickiej Kurii Biskupiej w Świdnicy
- naszemu Proboszczowi składamy najserdeczniejsze życzenia
wielu łask Bożych, opieki Matki Bożej Wniebowziętej,
Patronki naszej Parafii oraz św. Stanisława.

Obiecujemy pamięć w naszej modlitwie,
REDAKCJA „ZWIASTUNA”



PARAFIALNY ODDZIAŁ AKCJI KATOLICKIEJ
DIECEZJI ŚWIDNICKIEJ
przy Parafii p. w. WNMP w Bielawie
pl. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, tel. 833-98-60

W DUCHU JEDNOŚCI

*Panie Jezu, Ty przyszedłeś na świat,
aby każdy z nas mógł doświadczyć mocy miłości.*

*Wierzmy, że nasze wspólnotowe modlitwy będą Ci miłe i ich wysłuchasz.
Daj nam gorliwość dobrego przeżywania chwil modlitwy i skupienia,
abyśmy poznali prawdę o Tobie i o nas samych.*

W niedzielę, 30 kwietnia 2006 roku, już po raz trzeci przeżywalismy w naszym Kościele Dzień Skupienia Wspólnot działających w naszej pa-



rafii. W duchu jedności, na wspólnej modlitwie przed Najświętszym Sakramentem, spotkali się członkowie i sympatycy Akcji Katolickiej, Rodziny Radia Maryja, Parafialnego Zespołu „Caritas”, Odnowy w Duchu Świętym, Kościoła Domowego, Róż Żywego Różańca, Nadzwyczajnych Szafarzy Eucharystii, Ojców Ministrantów i Towarzystwa Przyjaciół Seminarium Duchownego w Świdnicy.

Nasze spotkanie rozpoczęliśmy koronką do Miłosierdzia Bożego, po czym przedstawiciele poszczególnych wspólnot, w swoich rozważaniach, przedstawiali Zmartwychwstałemu Jezusowi i Jego Matce dziękczynienia, przebłagania i prośby. Głęboka i bogata treść rozważań przeplatała się z pięknym śpiewem zespołu „AWE” kierowanym przez Panią Anię Lutz, której serdecznie dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i uświetnienie naszego Dnia Skupienia.

Po przeszło godzinnej adoracji Jezusa w Najświętszym Sakramencie przenieśliśmy się z Kościoła do auli Domu Parafialnego, aby wysłuchać wykładu Ks. Damiana Mroczkowskiego na temat: „Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Msza-

łu Rzymskiego” We wstępie tego dokumentu, przyjętego na 331. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski dnia 9 marca 2005 roku, czytamy:

„Od dnia 25 lutego 2004 r. w Polsce obowiązuje nowe wydanie Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego. Ukazanie się tego dokumentu jest okazją do przypomnienia niektórych zaleceń Kościoła na temat uczestnictwa we Mszy świętej. Papież Jan Paweł II pisze w liście apostolskim *Mane nobiscum, Domine*: „Konkretnym zobowiązaniem na ten Rok Eucharystii, mogłoby być dokładne przestudiowanie przez każdą wspólnotę parafialną Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego”.

Biskupi przekazują niniejsze Wskazania księżom i wiernym świeckim w trosce o godne i zgodne z przepisami Kościoła sprawowanie Najświętszej Eucharystii. Jest ona dla nas źródłem i szczytem całego życia. Została nam powierzona przez Chrystusa nie jako jeden z wielu darów, lecz „jako dar największy” (Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* nr 11). Dlatego z wiarą i miłością zbliżamy się do ołtarza Pańskiego.

Celebracja Eucharystii jest czynnością Chrystusa i Kościoła, czyli świętego ludu zjednoczonego i zorganizowanego pod zwierzchnictwem

biskupa. Należy ona do całego Ciała Kościoła, ujawnia je i na nie oddziałuje; poszczególnych zaś jego członków dotyczy w różny sposób, zależnie od zróżnicowania stanów, funkcji i aktualnego uczestnictwa. W ten sposób lud chrześcijański, >rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, lud święty, naród nabyty< ujawnia swoją zwartą i hierarchiczną strukturę. Wszyscy więc, czy to wyświęceni szafarze czy to świeccy wierni, pełniący swój urząd posługi lub swoją funkcję, winni wykonywać tylko to wszystko, co do nich należy”.

Jesteśmy bardzo wdzięczni Ks. Damianowi za podjęcie trudu przygotowania wykładu na powyższy temat, za interesującą jego



prezentację, słowną i wizualną a szczególnie za to, że przybliżył nam wiedzę, która z pewnością przyczyni się do jeszcze lepszego i godniejszego naszego uczestnictwa w Najświętszej Eucharystii.

Nasz Wspólnotowy Dzień Skupienia zakończył się Mszą Świętą pod przewodnictwem Ks. Damiana, któremu jeszcze raz, za wszystko dobro i czas poświęcony w tym dniu, z serca dziękujemy.

Królu nam Chryste!
Prezes Zarządu POAK
mgr Ryszard Stelmaszyk

ZAPROSZENIE

W niedzielę 28 maja 2006 roku, Akcja Katolicka organizuje „majówkę” pod Krzyżem Milenijnym na Wzgórzu Pojednania. Serdecznie zapraszamy członków i sympatyków wszystkich wspólnot parafialnych wraz z rodzinami do udziału w tym majowym spotkaniu.

W sobotę 17 czerwca 2006 roku odbędzie się Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę. Serdecznie zapraszamy członków i sympatyków Akcji Katolickiej a także wszystkich chętnych do licznego udziału. Zgłoszenia będą przyjmowane w biurze Akcji Katolickiej w środy i niedziele w godzinach dyżurowania.

Zarząd POAK

Tytuł Matki Bożej jako Królowej narodu polskiego sięga drugiej połowy XIV wieku: Grzegorz z Sambora nazywa Maryję Królową Polski i Polaków. Teologiczne uzasadnienie tytułu „Królowej” pojawi się w XVII wieku po zwycięstwie odniesionym nad Szwedami i cudownej obronie Jasnej Góry, które przypisywano wstawiennictwu Maryi. Wyrazicielem tego przekonania Polaków stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej obrał Maryję za Królową swoich państw, a Królestwo Polskie polecił jej szczególnej obronie. W czasie podniesienia król zszedł z tronu, złożył berło i koronę, i padł na kolana przed wielkim ołtarzem. Zaczynając od słów: „Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico” ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką Królestwa Polskiego. Przyrzekł szerzyć Jej cześć, ślubował wystarać się u Stolicy Apostolskiej o pozwolenie na obchodzenie Jej święta jako Królowej Korony Polskiej, zając się losem ciemiężonych pańszczyzną chłopów i zaprowadzić w kraju sprawiedliwość społeczną. Po Mszy świętej, w czasie której król przyjął również Komunię świętą z rąk nuncjusza papieskiego, przy wystawionym Najświętszym Sakramencie odśpiewano Litanię do Najświętszej Maryi Panny, a przedstawiciel papieża odśpiewał trzykrotnie, entuzjastycznie powtórzone przez wszystkich obecnych nowe wezwanie: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami”. Choć ślubowanie Jana Kazimierza odbyło się przed obrazem Matki Bożej Łaskawej we Lwowie, to jednak szybko przyjęło się przekonanie, że najlepszym typem obrazu Królowej Polski jest obraz Pani Częstochowskiej. Koronacja obrazu papieskimi koronami 8 września 1717 roku ugruntowała przekonanie o królewskości Maryi. Warto dodać, że Jan Kazimierz nie był pierwszym, który oddał swoje państwo w szczególną opiekę Bożej Matki. W roku 1512 gubernator hiszpański ogłosił Matkę Bożą szczególną Patronką Florydy. W roku 1638 król francuski, Ludwik XIII, osobiście i uroczystie ogłosił Matkę Bożą Niepokalaną Poczetą Patronką Francji. Niestety śluby króla Jana Kazimierza nie zostały od razu spełnione. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie święta dla Polski pod wezwaniem „Królowej Polski”. Papież Benedykt XV chętnie do tej prośby się przychylił (1920). Biskupi umyślnie zaproponowali Ojcu świętemu dzień 3 maja, aby podkreślić łączność nierzerwalną tego święta z sejmem czteroletnim, a zwłaszcza z uchwaloną 3 maja 1791 roku pierwszą konstytucją polską. Dnia 31 października 1943 roku papież papież Pius XII dokonał poświęcenia całej rodziny ludzkiej Niepokalanemu Sercu Maryi. Zachęcił równocześnie

3 maja

Najświętsza Maryja Panna Królowa Polski główna Patronka Polski

wielki papież, aby tegoż aktu oddania się dopełniły wszystkie chrześcijańskie narody. Episkopat Polski uchwalił, że dnia 7 lipca 1946 roku aktu poświęcenia dokonają wszystkie katolickie rodziny polskie; dnia 15 sierpnia - wszystkie diecezje, a dnia 8 września tegoż roku cały naród polski. Na Jasnej Górze zebrało się ok. miliona pątników z całej Polski. W imieniu całego narodu i Episkopatu Polski akt ślubów odczytał uroczystie kardynał August Hlonda. W roku 1945 Episkopat Polski, pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda, na Jasnej Górze odnowił akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce. Ponowił też złożone przez króla Jana Kazimierza śluby. W uroczystości tej brała udział milionowa rzesza wiernych. W przygotowaniu do tysięcznej rocznicy chrztu Polski (966-1966), w czasie uroczystej „Wielkiej Nowenny”, na apel prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, cała Polska ponownie oddała się pod opiekę Najświętszej Maryi, Dziewicy-Wspomoźcielki. 26 sierpnia 1956 roku Episkopat Polski dokonał aktu odnowienia ślubów jasnogórskich, które przed trzystu laty złożył król Jan Kazimierz. Prymas Polski był wtedy w więzieniu. Symbolizował go pusty tron i wiązanka biało-czerwonych kwiatów. Po sumie pontyfikalnej odczytano przez prymasa ułożony akt odnowienia ślu-



bów narodu. W odróżnieniu od ślubowań międzywojennych akt ślubowania dotykał bolączek narodu, które uznał za szczególnie niebezpieczne dla jego chrześcijańskiego życia. 5 maja 1957 r. wszystkie diecezje i parafie oddały się pod opiekę Maryi. Finałem Wielkiej Nowenny było oddanie się w święte niewolnictwo całego narodu polskiego, diecezji, parafii, rodzin i każdego z osobna (1965), tak aby Maryja mogła rozporządzać swoimi czcicielami do-

wolnie ku ich większemu uświęceniu, dla chwały Bożej i dla królestwa Chrystusowego na ziemi. Dnia 3 maja 1966 roku prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, w obecności Episkopatu Polski i tysięcznych rzesz oddał w macierzyńską niewolę Maryi, za wolność Kościoła, rozpoczynające się nowe tysiąclecie Polski.

W 1962 r. Jan XXIII ogłosił Maryję Królowę Polski główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu.

Naród polski od wieków wyjątkowo czcił Maryję jako swoją Matkę i Królową. Bolesław Chrobry miał wystawić w Sandomierzu kościół pod wezwaniem Matki Bożej. Władysław Herman, uleczony cudownie, jak twierdził, przez Matkę Bożą, ku Jej czci wystawił okazałą świątynię w Krakowie „na Piasku”. Król Zygmunt I Stary przy katedrze krakowskiej wystawił kaplicę (Zygmuntowską) ku czci Najśw. Maryi Panny, która jest zaliczana do pereł architektury renesansu. Bolesław Wstydlivy wprowadził zwyczaj odprawiania Rorat w Adwencie. Jan Sobieski jako zawołanie do boju pod Wiedniem dał wojskom imię Maryi. Na tę pamiątkę papież bł. Innocenty XI ustanowił święto Imienia Maryi (obchodzone do dziś 12 września w rocznicę wiktorii wiedeńskiej). Maryja była także Patronką polskiego rycerstwa. Stefan Czarniecki przed każdą bitwą odmawiał Zdrowaś Maryja. Tadeusz Kościuszko szablę swoją poświęcił w kościele Matki Bożej Loretańskiej w Krakowie. Na palcu hetmana Stanisława Żółkiewskiego w czasie badania grobu znaleziono po wielu latach pierścień z napisem: Mancipium Mariae (własność Maryi).

Bardzo często także mieszczanie zdobili swoje kamienice wizerunkami Matki Bożej, by mieć w Niej obronę. Figury i obrazy ustawiano na murach obronnych, jak to jeszcze dzisiaj można oglądać w Barbakanie Krakowskim. Pod figurą Matki Bożej Niepokalanej, która stała we Lwowie nad Bramą Krakowską, był napis: Haec praeside tutus (pod Jej opieką bezpieczny). Bardzo wiele przydrożnych kapliczek poświęcano Maryi. Lud polski na Gromniczną święcił świece. Święto Zwiastowania nazywał Matką Bożą Wiosenną; w majowych nabożeństwach wypełniał kościoły; Matkę Bożą Wniebowziętą nazywał Zielną, bo niósł wtedy do poświęcenia dożytkowe wieńce ziela; siewy rozpoczynał z Matką Bożą Siewną (Narodzenie Matki Bożej). W wigilie, poprzedzające święta M. Bożej - pościł. Na pierśsiach noszono szkaplerz lub medalik Matki Bożej. Tyle pieśni religijnych ku czci Matki Bożej nie ma żaden naród w świecie, co naród polski.

Także polscy święci uznawali Maryję za swą szczególną Opiekunkę. Św. Wojciech uratowany jako dziecko z ciężkiej choroby za przyczyną Matki Bożej został ofiarowany na służbę Panu Bogu. Znana jest legenda o św. Jacku (+ 1257), jak wynosząc z Kijowa Najśw. Sakrament przed Tatarami usłyszał głos z figury: „Jacku, zabierasz Syna, a zostawiasz Matkę?”. Figurę tę pokazują dzisiaj w kościele dominikanów w Krakowie. Ze śpiewem na ustach Salve Regina zginęli od Tatarów bł. Sadok i jego 48 towarzyszy (1260). Bł. Władysław z Gielniowa napisał Godzinki o Niepokalanym Poczęciu i kilka pieśni ku czci Matki Bożej. Bł. Szymon z Lipnicy miał według podania umieścić w swojej celi napis: „Mieszkańcze tej celi, pamiętaj, byś zawsze był czcicielem Maryi”. W grobie św. Kazimierza znaleziono kartkę z własnoręcznie przez niego napisanym hymnem nieznanego autora *Omni die dic Marjae* (Każdego dnia sław Maryję). Św. Stanisław Kostka, zapytany z nagłą, czy kocha Matkę Bożą, zawołał: „Wszak to Matka moja!”. Chętnie o Niej mówił, Ona to zjawiała mu się w Wiedniu, dała mu na ręce Dziecię Boże i uzdrowiła go cudownie. Śmierć jego poznano po tym, że się nie uśmiechnął, kiedy wetknięto mu w ręce obrazek Matki Bożej. Uprosił sobie u Matki Bożej, że przeszedł do nieba z ziemi w samą Jej uroczystość, podobnie jak św. Jacek.

Na terenie Polski znajduje się kilkadziesiąt dużych i znanych sanktuariów maryjnych. Bardzo często Maryi poświęcano utwory literackie. Jako pierwszy utwór w języku polskim podaje się hymn Bogarodzica, napisany według większej części krytyków w wieku XIII, a według niektórych wywodzący się nawet z czasów św. Wojciecha. Od wieku XIV pojawiają się także w muzyce polskiej tłumaczenia sekwencji, hymnów i innych utworów gregoriańskich, liturgicznych. Powstają pierwsze pieśni w języku polskim. Od wieku XV pojawia się w Polsce muzyka wielogłosowa (polifonia). Od tego też wieku znamy kompozytorów, którzy pisali utwory ku czci Matki Bożej. Najdawniejsze polskie wizerunki Matki Bożej spotykamy już od wieku XI (Ewangeliarz Emmeriański, Ewangeliarz Pułtuski i Sakramentarium Tynieckie; figury i płaskorzeźby w kościołach romańskich). Największym i szczytowym arcydziełem rzeźby poświęconym Maryi jest ołtarz Wita Stwosza z lat 1477-1489, wykonany dla głównego ołtarza kościoła Mariackiego w Krakowie pt. Zaśnięcie Matki Bożej. Jest to arcydzieło na miarę światową, należące do unikalnych. W wielu polskich miastach istnieją kościoły zwane mariackimi - a więc poświęcone w sposób szczególny Maryi.

ks. Paweł Zieliński

Majowe Apele pod Figurą Matki Bożej Bielawskiej

Wraz z rozpoczęciem miesiąca poświęconego Matce Bożej w naszej parafii zainaugurowaliśmy Nabożeństwa pod figurą Matki Bożej, naszej Pani Bielawskiej.

Pierwsze z nich poprowadził ks. Daniel, następnie prowadzą poszczególni księża pełniący dyżur w Parafii w poszczególnych dniach tygodnia, a także w soboty i w niedziele. Jest to znakomita okazja do wspólnej modlitwy i śpiewu pięknych i znanych polskich (i nie tylko) pieśni i piosenek, jakie czerpać można z bogatego skarbcza muzyki Kościoła.

W ten sposób wyrażamy naszą głęboką wiarę, cześć i miłość do Bożej Rodzicielki Maryi i wypraszamy u Niej potrzebne łaski dla nas samych i dla naszych rodzin. Zachęcamy gorąco do żywego



uczestnictwa w tych nabożeństwach, w każdym dniu maja (niezależnie od pogody...☺)

Dla wszystkich, którzy przyjdą pod Figurę Matki Bożej z odwagą i ufnością oraz zawierzeniem Matce, która nieustannie czeka mamy wspaniały prezent - bajkę z morałem. Na pewno warto jej posłuchać jej (na dobranoc...☺).

Ewa



W ramach szkolnych rekolekcji wielkopostnych 6 kwietnia o godzinie 19.30 w kinoteatrze MOKiS w Bielawie odbył się koncert hip-hopowy w wykonaniu artystów grupy TRS (Teoretycznie Dobry Skład) + DJ Yazzovah. Artyści

Koncert ewangelizacyjny

w przerwie między piosenkami rozmawiali z młodzieżą o uzależnieniach i nałogach. Uczyli między innymi o ich szkodliwości i o tym, jakie mogą one wywołać spustoszenie w środowisku życia młodego człowieka. Jeden z artystów złożył osobiste świadectwo, o tym, jak sam wyszedł z nałogu. Wieczór zakończyła wspólna modlitwa uczestników koncertu, którą poprowadzili sami artyści.

red.

Kto może zostać świeckim Szafarzem Eucharystii?

Dokumenty Kościoła wskazują, że właściwie każdy wierzący i praktykujący chrześcijanin może rozdzielać Najświętszą Eucharystię, wówczas gdy zachodzi taka potrzeba. Ważne jest natomiast, by kandydat (- w Polsce raczej posługę tę pełni mężczyźni) posiadał odpowiednie kwalifikacje moralne: był człowiekiem wierzącym i praktykującym, posiadał uregulowane życie sakramentalne oraz cieszył się dobrą opinią wiernych. Kandydat na Szafarza Najświętszej Eucharystii musi ukończyć odpowiedni kurs przygotowawczy do obranej posługi w Kościele oraz stale uczestniczyć w formacji permanentnej (tzn. ciągłej) tak, aby nie ustać w gorliwości w pełnieniu swojej posługi przy ołtarzu.

Naszemu Szafarzom składamy serdeczne życzenia z racji przypadającej, okrągłej rocznicy ich posługi w naszej Parafii. Niech Jezus Chrystus, którego kapłanom Ludowi Bożemu pomagają rozdzielać napelni ich pokojem i swoimi łaskami w dalszej posłudze.

MAJOWE DNI PAMIĘCI!

„Piękna nasza Polska cała ...”

Dni pamięci to znaczące wydarzenia w dziejach Ojczyzny, Narodu i Kościoła. W naszej ponad tysiącletniej państwowości nie brak wielkich osobowości i ważnych zdarzeń, które pozostawiły ślad wyznaczający kierunki pozytywnych zmian. Są to fakty historyczne, których nie wolno zapominać, o których pamięć jest naszym obowiązkiem, bowiem należą do dziedzictwa narodowego. To o takich wartościach mówił Sługa Boży Jan Paweł II: „Ojczyzna więc to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to, wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania- w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu... kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka... Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura... Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu... Ziemia odebrana narodowi przemocą staje się niejako głośnym wołaniem w kierunku „ducha” narodu. Duch narodu się budzi, żyje nowym życiem i z kolei walczy, aby były przywrócone ziemi jej prawa.”

Natura to sprawiła, że maj w naszej szerokości geograficznej jest czasem o szczególnej urodzie. Jest to miesiąc poświęcony czci Maryi. Od wieków majono przydrożne kapliczki i oddawano cześć Najświętszej Pani. Ileż mały uroku i pobożnej zadumy te wieczorne spotkania majowe, gdzie przy krzyżach i kapliczkach schodzili się mieszkańcy wsi. Pieśni niosły się przez uroszone pola i kwietne miedze, traktem przez usypiającą wieś i echem odzywały się na łągu. Nabożeństwo majowe łączyło i jednoczyło, umacniało więzi sąsiedzkie, ubogacało ducha. Maj wydawał się dłuższy, piękniejszy, szczęśliwszy. Taka to jest tradycja polska. W ostatnich latach, dzięki zwycięstwu „Solidarności” i pontyfikatowi Ojca św. Jana Pawła II okrzepła nasza wiara katolicka w Ojczyźnie. Mamy świadomość, że to co się dokonało i dokonuje teraz jest tajemnicą opieki Maryi nad umęczonym, ale i umiłowanym narodem polskim. „Tam gdzie panuje wielka ufność ku Maryi i wiara w Jej zwycięstwomówił Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, tam Bóg dokonuje przez Nią przedziwnych cudów swojej potęgi.” Dziś bardzo dobrze my Polacy pojmujemy ten „znak wielki”, który nie niknie z naszych oczu. Czujemy Ją tak blisko, odczuwamy coraz lepiej i głębiej Jej macierzyńską opiekę, czujemy Jej obecność w życiu osobistym i narodowym. Taką Królową Polski Maryję oglądamy oczyma naszej wiary i gorącej miłości. My Ją kochamy, a Ona się odwzajemnia. Ufając Jej patrzymy spokojniej w przyszłość. Wszyscy chyba pragniemy, aby zwyciężał prawdziwy, chrześcijański humanizm, pragniemy prawdy Bożej, miłości, solidarności, szacunku dla człowieka i jego pracy, pragniemy, aby powiodło się temu Prezydentowi i Rządowi, bo nie rezygnujemy z dóbr tej ziemi, które się nam przecież słusznie należą. Chyba wszyscy chcemy, aby czas wyjścia z katastrofy spowodowanej karygodnymi

błędami, lekceważeniem praw ekonomicznych i nie tylko ekonomicznych był jak najkrótszy. Koszty społeczne tego powrotu do normalności są bardzo duże. Musimy jednak mieć nadzieję i musimy wesprzeć ją rzetelnym postępowaniem, aby zapanowała w Polsce kultura, która korzeniami tkwi w wartościach tradycji chrześcijańskiej.

Niemal każdy dzień majowy jest jakąś ważną, składającą do refleksji rocznicą. Ale najbardziej powszechnie uznana, godną szacunku i pamięci pokoleń pozostaje wciąż rocznica uchwalenia „Ustawy Rządowej”, która przeszła do historii jako „Konstytucja 3-go Maja”. Inne ważne rocznice, zasługujące na naszą uwagę to:

- zakończenie II wojny światowej 9 maja 1945 roku. Dla nas Polaków jest to początek okupacji sowieckiej. Na 45 lat Rzeczpospolita oddana została pod panowanie stalinowskiego bezprawia i ateizmu.

- bitwa pod Monte Cassino 18 maja 1944 roku. Na ruinach klasztoru, żołnierze II Korpusu zatknęli biało- czerwony sztandar. Droga na Rzym dla alianców została otwarta, ale okupiona śmiercią 942 i rannych 3 tys. żołnierzy.

- 12 maja 1935 roku zmarł w Warszawie twórca II Rzeczpospolitej, Marszałek Józef Piłsudski. W tym samym dniu roku 1970 zmarł gen. Władysław Anders, który stutysięczną armię polską „wywiódł z domu niewoli” i rozslawił ją zwycięstwem pod Monte Cassino.

- 13 maja 1981 roku dokonano w Watykanie zbrodnego zamachu na życie Jana Pawła II. Dzień ten poświęcony jest MB Fatimskiej.

- 28 maja 1981r. zmarł ks. Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski. Wspomnijmy jeszcze dni poświęcone patronom Polski: św. Andrzeja Boboli- 16 maja i św. Stanisława- 8 maja oraz najważniejsze, święto państwowe i kościelna uroczystość Królowej Polski Maryi- 3 maja.

Natomiast nie ma już komunistycznego święta pracy, które obchodzono 1 maja. Dzień ten zgodnie z ustaleniem papieża Piusa XII, poświęcony jest św. Józefowi Rzemieślnikowi, patronowi ludzi pracy.

Opr. mgr Emilian Kupiec

26 MAJA DZIEŃ MATKI

„Jest tylko jedna istota, pamiętaj
która się poświęci, aż do ostatka.

Jedno jest słowo tak wielkie, tak święte,
takie jedyne na świecie, to MATKA!

Jedno jest serce, wiedz, jedno, jedyne
co dzieli twe łzy, twoje smutki, radości,
Jedno jest serce- to jedno, MATCZYNE,
pełne dobroci i miłości.

Gdy kto chce zamknąć tylko w jednym słowie
ogrom uczuć jasnych do granic ostatka,
niech przykleknawszy to imię wypowie,
jedno, jedyne- przenajdroższe- MATKA

Opr. mgr Emilian Kupiec

DZIESIĘĆ LAT POSŁUGI ŚWIECKICH SZAFARZY W NASZEJ PARAFII

Od Wielkiego Czwartku 1996 roku z upoważnienia Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego Henryka Kardynała Gulbinowicza w naszej parafii pełnią posługę NADZWYCZAJNI SZAFARZE KOMUNII ŚWIĘTEJ.

Sama funkcja świeckich pomocników rozdzielania Komunii świętej nie jest praktyką całkowicie nową, oryginalną w Kościele doby Soboru Watykańskiego II. Znały ją długie wieki pierwszego tysiąclecia. W Rzymie jeszcze w VIII wieku istnieli świeccy akolici zanoszący Ciało Pańskie osobom, które nie mogły uczestniczyć w zgromadzeniu eucharystycznym. Dotyczyło to zwłaszcza chorych więźniów.

Posługę nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej przywrócił w Kościele papież Paweł VI mocą Instrukcji Kongregacji Kultu Bożego z dnia 29 stycznia 1973 roku, pt.: „Immensae caritatis”.

Wspomniana wyżej instrukcja „Immensae caritatis” przywrócenie funkcji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej uzasadnia „dobrem duchowym wiernych i prawdziwą koniecznością duszpasterką”.

Zasadniczym dobrem duchowym wiernych jest możliwość pełnego udziału w sprawowaniu Eucharystii, a w przypadku chorych i osób w podeszłym wieku przynajmniej częsta Komunia święta zanoszona im do domów prywatnych, do szpitali i innych zakładów opieki. Dlatego Kościół w sposób zdecydowany postuluje, by duszpasterze, możliwie często, a nawet codziennie, zwłaszcza w Okresie Wielkanocnym, umożliwiali tym osobom przyjęcie Komunii świętej /por. np. księga liturgiczna „Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo” 52/. Doświadczenie uczy, że tego postulatu Kościół nie jest w stanie w pełni zrealizować siłami zwyczajnych szafarzy Komunii świętej, tzn. biskupów, kapłanów i diakonów. W większości dobrze zorganizowanych parafii kapłani odwiedzają chorych raz w miesiącu. Tymczasem wielu chorych pragnie i ma pełne prawo posilać się Chlebem Żywota znacznie częściej, zwłaszcza w Dniu Pańskim. I tu jest bardzo szerokie pole działania szafarzy nadzwyczajnych.

Od drugiej niedzieli Adwentu 2004 roku nadzwyczajni szafarze w naszej parafii udają się z Komunią św. do tych osób, którym stan zdrowia lub podeszły wiek nie pozwalają na pójście do świątyni.

Oto świadectwo jednego z nadzwyczajnych szafarzy posługujących chorym:

„Do zasadniczych obowiązków nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, należy również pomoc w zanoszeniu jej chorym i niepełnosprawnym. Początkowo w każdą niedzielę odwiedzałem cztery osoby. Jedna odeszła już do Pana. Widać, że chore, które odwiedzam, czekają niecierpliwie na moje przybycie,

ponieważ tylko tak mogą spotkać się z Chrystusem w Najświętszym Sakramencie. Traktuję mnie jak dobrego znajomego, a nawet jak członka rodziny. To niesamowite uczucie! Być potrzebnym, nieść radość w ich domy, napełnić serca nadzieją, a przede wszystkim dzielić z nimi ich sprawy. Bo przecież nie tylko ułatwiam im spotkania z Chrystusem, ale jestem często powiernikiem. W rozmowach dzielą się ze mną swoimi problemami, pytają o radę, o nowości z życia naszej wspólnoty, dzielą się radościami, wydarzeniami z życia. Takie spotkania są mi bardzo potrzebne. Funkcja ta bardzo mnie cieszy i daje ogromną satysfakcję z niesienia pomocy. Ja sam czuję się bardziej otwarty na ludzi i ubogacony ich cierpieniem. Jestem wdzięczny Ks. Prałatowi Stanisławowi Chomiakowi za to, że powierzył mi tak odpowiedzialne zadanie.

Marian

Nadzwyczajny Szafarz Eucharystii

Inną przyczyną przywrócenia w Kościele funkcji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej jest konieczność pomocy w rozdzielaniu Ciała Pańskiego podczas Mszy świętych w niedziele i święta, zwłaszcza wówczas, gdy liczba przystępujących do Stołu Pańskiego jest duża. Nie ulega wątpliwości, że na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wierni coraz pełniej uświadamiają sobie, że w centrum Tajemnicy Eucharystii znajduje się ofiara i Uczta, że

Uczta – rodząca najgłębsze zjednoczenie ze Zbawicielem - jest logicznym dopełnieniem Ofiary naszego pojednania, dlatego części i liczniej przystępują do Komunii świętej. Perspektywa zaś wydłużenia czasu rozdzielania Ciała Pańskiego, może prowadzić do skracania innych części Mszy świętej i wybierania najkrótszych tekstów liturgicznych. I jedna i druga praktyka utrudnia właściwy udział wiernych w zgromadzeniu eucharystycznym.

Robert Wierzbicki



MARYJA, KORZENIEM EUCHARYSTII

Trwa miesiąc Maj. Chcemy razem z Wami przeżyć ten miesiąc blisko Maryi ucząc się od Niej tego zasłuchania i kontemplowania wielkiego Daru jakim jest Eucharystia. Niech te rozważania codziennie będą dla nas siłą i pomocą w lepszym przeżywaniu każdej Mszy świętej.

Jeśli chcemy ponownie odkryć ścisłą więź, jaka istnieje między Kościołem a Eucharystią, w całym jej bogactwie, nie możemy zapomnieć o Maryi, Matce i Wzorze Kościoła.

W opisie ustanowienia Eucharystii w wieczór Wielkiego Czwartku nie mówi się o Maryi. Jednak poza Jej uczestnictwem w Uczcie eucharystycznej, związek Maryi z Eucharystią można pośrednio określić wychodząc od Jej wewnętrznej postawy. Maryja jest „Niewiastą Eucharystii” w całym swoim życiu.

Ecclesia de Eucharistia 53

Maryja, „pierwsze tabernakulum w historii”, to nowa definicja, obraz dotąd niepublikowany, jednakże systematycznie zaszczepiany przez wieki w ciągu trwania całej tradycji Kościoła.

Więź istniejąca pomiędzy Maryją a Eucharystią to temat, który zgłębiali już Ojcowie Kościoła. I tak oto, święty Ireneusz pisał, że „ten, kto nie rozumie narodzin Chrystusa z Maryi, nie jest w stanie zrozumieć Eucharystii”. Według Świętego Efrema, Maryja „dała nam chleb, który podnosi na duchu, w zamian za chleb, który rani, ofiarowany nam przez Ewę”. Natomiast w średniowieczu rozbrzmiewała gregoriańska antyfona „Witaj, prawdziwe Ciało narodzone z Maryi Dziewicy”. Jak widać, jest to więc nieustanne zbliżanie się do prawdy, która na trwałe zadomowiła się w tradycji Kościoła. Przykładowo, kiedy Berengariusz zaproponował symboliczną interpretację Eucharystii, synod w 1079 r. udzielił mu swojej odpowiedzi, prosząc go o podpisanie deklaracji, w której wyraźnie stwierdza się, że w czasie konsekracji uobecnia się „prawdziwe ciało Chrystusa, zrodzone z Dziewicy”.

Związek Maryi z Eucharystią posiada znamienne znaczenie teologiczne. Maryja jest Tą, która pomaga dostrzec jedność istniejącą pomiędzy Chrystusem eucharystycznym i Chrystusem historycznym, ciągłość pomiędzy misterium wcielenia i misterium paschalnym, które celebrowane jest w czasie sprawowania tego sakramentu.

Prawdziwa pobożność maryjna nie może pomijać samego centrum, a więc tego wyjątkowego daru, jakim jest Eucharystia. Najpełniejszy wyraz dają temu sanktuaria maryjne: Msza Święta zawsze jest szczytem każdej jednej pielgrzymki maryjnej.

Maryja jest Niewiastą Eucharystii nie tylko na początku, ale

w ciągu trwania całego swojego życia. Jest całkowicie nastawiona na oddawanie chwały Bogu. Jest też ikoną prawdziwego przeżywania Eucharystii. Również od nas, za każdym razem gdy uczestniczymy w Eucharystii, wymaga się otwarcia na misterium Boga, który jest utajony w znakach chleba i wina, jak również nie zatrzymywania tego daru tylko dla siebie. Maryja jest wzorem nowej ludzkości rodzącej się z sakramentu. Ponieważ Eucharystii nie można przeżywać w pojedynkę, dlatego też zawsze wzywa nas ona do tworzenia braterskiej wspólnoty.

Przyglądając się nieco dłużej Maryi, mogliśmy zwrócić na to wszystko uwagę.

ks. Paweł Zieliński

Obdarz nas Jezusem

Maryjo, Ty ukazujesz nam wiarę
jako młodość serca,

jako piękno i dyspozycyjne oczekiwanie
na to, co nadejdzie.

Jesteś ziemią, która zrodziła Chrystusa,
ziemią żyzną, na której ziarno wydało plon
stokrotny.

Pomagaj Kościołowi stawać się przestrzenią
spokoju, skupienia i wyciszenia.

Naucz nas trwać przed Panem,
kroczyć razem z Nim
i przed Nim przyklękać.

Obdarz nas Jezusem, Bogiem,
który stał się człowiekiem,

Chlebem eucharystycznym, kryterium
i najważniejszym celem
naszego ziemskiego pielgrzymowania.

Jeśli Twoja Rodzina chciałaby dowiedzieć się czegoś więcej o Kręgu Rodzin Domowego Kościoła chętnie udzielimy wszelkich informacji. I Twoja Rodzina może dołączyć do naszego Kręgu jeśli tylko zechce. Pozdrawiamy i czekamy na Was. Szczęść Boże.

W naszym Kręgu znajdziesz oparcie i pomoc. Wspólnie wychodzimy, by szukać Jezusa...

Krzysztof Kaźmierski
z Rodziną

KALENDARIUM WYDARZEŃ ODNOWY W DUCHU ŚWIĘTYM:

25.05-11.06 Inicjatywa „Wieczernik”: Siedemnastodniowy projekt modlitewny ICCRS na okres Pięćdziesiątnicy. Zachęcamy do podjęcia dłuższej niż zazwyczaj modlitwy wstawienniczej za Kościół, jedność wszystkich chrześcijan i nawrócenie niewierzących.

15-18.05.2006 - rekolekcje kapłańskie dla księży z Odnowy w Duchu Świętym. Miejsce: Skorzeszyce k. Kielc.

19-20.05.2006 - XIII Ogólnopolskie Czuwanie Odnowy w Duchu Świętym. Więcej... Program 3.06.2006 - Lednica; „Chrystus Drogą”. Zapraszamy do ewangelizacji na polach lednickich.

2-8.07.2006 - Dni Ryby, Augustów. Cokolwiek robicie, na chwałę Pana czyńcie.

Kongresy Tematyczne:

I. Ewangelizacja. Jak głosić Dobrą Nowinę - 25.11.2006 e-mail: kzk sekretariat@odnowa.opoka.org.pl, mtopolska@tlen.pl, mailto:orrk@poczta.opoka.org

II. Formacja duchowa. Mistyka drogą rozwoju życia duchowego -10.12.2005 e-mail: mail to: wlodek@kr.onet., o_wlodek@kr.onet.pl, wlodek@karmel.pl

III. Ruchy dzieciom – dzieci ruchom -10.06.2006 e-mail: sekreterm@tlen.pl

IV. Młodzież. Co ruchy mają do zaproponowania młodzieży? - 20.05.2006 e-mail: pawlak@post.pl

V. Rodzina. Rola rodziny chrześcijańskiej w społeczeństwie zsekularyzowanym – 1.10.2005 e-mail: spotkmal@qdnnet.pl

VI. Apostolstwo ludzi starszych - 17.02.2007 e-mail: orrk@poczta.opoka.org.pl

VII. Chronić życie człowieka w każdej sytuacji. - 16.12.2006 e-mail: p.wosicki@edica.pl

VIII. W służbie ubogim - 18.02.2006 e-mail: regina pruszynska@poczta.onet.pl

IX. Ruchy katolickie w epoce globalizacji - 25.03.2006 e-mail: fiorerosa@rubikon.pl

X. Ewangelizacja postawy konsumpcyjnej - 21.10.2006 e-mail: radek@yeti.com.pl

XI. Kultura. Miejsce kultury inspirowanej Dobrą Nowiną - 28.01.2006 e-mail: phoff@go2.pl

XII. Ekologia. Chrześcijanin a ekologia - 19.11.2005 e-mail: refa@franciszkanie.pl

XIII. Chrześcijanin w życiu gospodarczym - 27.01.2007 e-mail: jsoldaczuk@effect.com.pl

XIV. Środki społecznego przekazu. Media miejscem ewangelizacji i troski o człowieka - 31.03.2007 e-mail: kik@kik.waw.pl

Wszystkie kongresy odbędą się w Domu Pielgrzyma „Amicus“ w Warszawie, przy kościele św. Stanisława Kostki; godz.10.00 -15.00.

Zachęcamy wszystkich członków grup do wzięcia udziału w tym wielkim dziele jedności ruchów i stowarzyszeń w Polsce.

„Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty Ojciec we mnie, a Ja w Tobie. Aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.”(J 17,21)

źródło:

Odnowa w Duchu Świętym w Polsce
przyg. od Red.

**Serdecznie zapraszamy CIEBIE do naszego kościoła na
Pierwszoczwartkowe Msze św. sprawowane w języku łacińskim.**

**To wspaniała okazja do udziału w pięknej modlitwie o bogatej i pięknej
tradycji Kościoła Łacińskiego.**

**Zapagnij wejść w to bogactwo Kościoła
i przyjdź niezależnie od Twojego wieku...**

**Zobaczysz, że warto przeniknąć do głębi bogatego skarbcza Kościoła w
Którym jesteś
i trwasz...**

**PRZYJDŹ WIĘC
I ODETCNIJ MOWĄ
WIEKŃW
NA MODLITWIE
O POWOŁANIA**

ZIÓŁ ORŁÓW

Laboratorium wiary W ośrodku Jana Pawła II nad Lednicą

Lipiec 2006 r.

Lednica to nie tylko jednorazowe spotkanie w ciągu roku. Lednica to stała praca formacyjna, to nieustanny wybór Chrystusa w każdej sytuacji, to praca nad świadomością chrześcijańską i chrześcijańską postawą. Do stałych terminów należy już Lednica Seniora w pierwszą sobotę września, która przypada w tym roku 2 września 2006. Lednica to także **formacyjne wakacje nad jeziorem**, chrześcijańską Polskę.

W ciągu miesiąca lipca przez wszystkie cztery tygodnie będzie pracowało **lednicke laboratorium wiary**, które podajmy wysiłek ukazania **oblicza Chrystusa w ewangeliach, w sakramentach, w liturgii i w sercu drugiego człowieka**. To zadanie **wyznaczone nam przez Ojca Świętego Jana Pawła** podjęte zostanie twórczo w konkretnych przestrzeniach: **cywilizacji i kultury, polityki i ekonomii**.

W każdym tygodniu lipca od wtorku do piątku pracować będziemy w naszym ośrodku nad Lednicą nad Tmni zagadnieniami, a w pozostałe dni będziemy wspólnie pracować na rzecz powstającego ośrodka. W niedziele przyjmować będziemy gości. Już dziś zapraszamy na twórcze wakacje nad Lednicą.

1 tydzień (03-07.07) – przestrzeń cywilizacji
2 tydzień (11-14.07) – przestrzeń kultury
3 tydzień (18-21.07) – przestrzeń polityki
4 tydzień (25-28.07) – przestrzeń ekonomii

DRODZY PRZYJACIELE!

To już dziesięć lat minęło, jak papieński helikopter nadleciał nad Pola Lednicke i Jan Paweł II jako pierwszy przekroczył Bramę III Tysiąclecia przeprowadzając w tym symbolicznym geście całą polską młodzież w nowe tysiąclecie. Ta Brama w kształcie ryby symbolizuje Chrystusa. Bo nad Lednicą wszystko jest przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie.

W tym roku poznać będziemy Chrystusa jako Drogę: do siebie samego, do drugiego człowieka, do Boga. Trzeba wejść w siebie, aby odnaleźć siebie jako dziecko Boga. Trzeba wyjść do drugiego, aby zobaczyć go jako brata. Trzeba wnieść się ponad siebie, aby zobaczyć Boga jako Ojca.

Tego roku **wyruszymy w drogę** za Chrystusem z krzyżem, z którym Jan Paweł II przeżył swoją ostatnią Drogę Krzyżową AD 2005. Kiedy zapadnie zmrok, w płomieniach świece odnajdziemy siebie jako dzieci jednego Ojca, **po raz dziesiąty wspólnie wybierzemy Chrystusa** i przejdziemy przez Bramę III Tysiąclecia.

Przybyszaście nad Lednicę 3 czerwca do źródeł chrześcijańskich Polski! Przybyszaście, aby obmyć twarz wodą z najstarszej chrześcijańscy naszego narodu. Przybyszaście, aby wspólnie wybrać Chrystusa, jako wartość podstawową i fundament, na którym zbudujecie całe swoje dorosłe życie.

Czekam na Was z całego serca



Jan W. Góra OP
duszpasterz akademicki
wraz z lednickim sztabem

NASZ ADRES:

Duszpasterstwo Akademickie Dominikanów
ul. Kościuszki 99, 61-716 POZNAN
Tel.: 0-61 850 47 18, fax: 0-61 850 47 58
www.lednica2000.pl

X ogólnopolskie spotkanie młodych



**Dziś
LEDNICA 2000**

**Wigilia Zesłania Ducha Świętego
3 czerwca 2006 r.**

Chrystus Drogą

Obchody 3 majowe w naszej Parafii



Uroczystość Najświętszej Maryi Panny ma podwójną rangę: związana jest ze ślubami króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej 1 kwietnia 1656 r. oraz z kolejną rocznicą konstytucji RP z 3 maja 1791 roku. Stąd też uroczystość ta zyskała swój podwójny wymiar: religijny i państwowy.

W naszym kościele została odprawiona uroczysta Msza św. sprawowana przez Proboszcza naszej Parafii, Ks. Prałata dra Stanisława Chomiaka - Kanclerza Świdnickiej Kurii Biskupiej w Świdnicy. Homilię mszalną wygłosił Ks. Prał. Emeryt mgr Bronisław Goldewicz. Obecne władze samorządowe z p. Burmistrzem Ryszardem Dźwiniem na czele, Radni Miasta Bielawy, obecne były także poczty sztandarowe oraz licznie reprezentowany sztab kombatanci z naszego miasta.

(zdjęcia i tekst: od red.)

OGŁOSZENIE

Jeśli mają Państwo możliwość oraz chcieliby Państwo pomóc przy funkcjonowaniu Parafialnej CARITAS prosimy o kontakt z biurem CARITASU w godzinach urzędowania. Przyjmujemy dary w postaci paczek żywnościowych (maggi, jarzynki, warzywa, owoce) oraz dary pieniężne na pomoc najuboższym rodzinom naszej parafii. Bóg zapłać za pomoc i wsparcie!

ODDZIAŁ CARITAS
PRZY PARAFII WNIEBOWZIECIA NMP
W BIELAWIE



Niedziela Miłosierdzia Bożego

Z Dzienniczka pokornej służebnicy Bożej, świętej Siostry Faustyny Kowalskiej:

Święto Miłosierdzia Bożego ma być obchodzone na całym świecie w pierwszą niedzielę po Wielkanocy i, że kto w tym dniu przystąpi do spowiedzi świętej i komunii dostąpi darowania wszystkich grzechów nawet tych najcięższych.

Święto Miłosierdzia Bożego w Kościele katolickim jest obchodzone na całym świecie w drugą niedzielę wielkanocną dopiero od 2000 r. Wcześniej miało ono charakter lokalny. W Polsce jest obchodzone oficjalnie od 1995 r., a w Archidiecezji Krakowskiej od 1985 roku.

Najważniejszym momentem obchodów w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach jest niedzielna msza święta, tzw. suma, i godzina miłosierdzia.

Sanktuarium w Łagiewnikach to jedno z najważniejszych miejsc na świecie związanych z kultem Bożego Miłosierdzia. Tutaj w 1938 r. zmarła jego orędowniczka s. Faustyna Kowalska, przez którą Jezus przekazał Kościołowi i światu orędzie o Bożym miłosierdziu. Przybliża ono tajemnicę miłosierdzia Bożego, wzywa do zaufania Panu Bogu i postawy miłosierdzia wobec bliźnich, a także do głoszenia i wypraszania miłosierdzia Bożego dla świata m.in. przez praktykę nowych form kultu (obraz Jezusa Miłosiernego, święto Miłosierdzia, koronka do Miłosierdzia Bożego i godzina Miłosierdzia).

S. Faustyna Kowalska 30 kwietnia 2000 roku została kanonizowana przez papieża Jana Pawła II. 17 sierpnia 2002 roku papież poświęcił nowo wybudowaną bazylikę i za-

wierzył świat Bożemu Miłosierdziu. W ubiegłym roku Sanktuarium w Łagiewnikach odwiedziło 2 mln pielgrzymów z 89 krajów świata.

Kilkadziesiąt tysięcy wiernych z wielu krajów świata uczestniczyło dzisiaj w głównych obchodach Święta Bożego Miłosierdzia w Sanktuarium w Krakowie - Łagiewnikach.

Wiara jest problemem fundamentalnym w życiu człowieka, może być źródłem dynamizmu życiowego i nową skalą wartości - powiedział w niedzielę w homilii podczas głównych obchodów Święta Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach prefekt watykańskiej Kongregacji Wychowania Katolickiego kard. Zenon Grocholewski.

W nabożeństwie uczestniczyło ok. 35 tys. wiernych z Polski i całego świata. Byli także przedstawiciele najwyższych władz państwowych, parlamentu, władz lokalnych i samorządowych.

Pewnej gwieździstej nocy (...)

Pewnej gwieździstej nocy, jeszcze nie tak odległej, i nie za górami, ani nie za lasami, bo w samej Bielawie rozbrzmiewały dzwoneczki budzików. O godzinie drugiej można było usłyszeć jak niektórzy Bielawianie wyskakiwali z łóżeczek, by już za niespełna godzinę zająć miejsce w pielgrzymkowym autokarze. O godzinie 3:00 wyruszyliśmy do Krakowa-Łagiewnik, Wieliczki, Tarnowa i Kalwarii Zebrzydowskiej. Drogę rozświetlał nam Pan Księżyc, który razem z nami radował się i uśmiechał do każdego z nas. W atmosferze radości i życzliwości podążaliśmy do miejsca tak ściśle związanego z św. Siostrą Faustyną, czyli do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Oczywiście nie pielgrzymowaliśmy tam bez Pasterza. Naszym Przewodnikiem był ks. Daniel Marcinkiewicz, który dołożył wielu starań i trudu w organizacji tej pielgrzymki. Był zarówno naszym Nauczycielem (troszczył się o to byśmy jak najwięcej dowiedzieli się o miejscach do których tak ochoczo pielgrzymujemy), jak i Pilotem (wskazywał drogę pielgrzymki).

Autokar rozbrzmiewał przeróżnymi pieśniami. Począwszy od Godzinek poprzez inne pieśni ku czci Maryi a kończąc na harcerskich piosenkach. Nie zabrakło również w repertuarze piosenek „Światełka” czy „Na morzu wielka burza”, które każdy w miarę możliwości nie tyle śpiewał, co pokazywał. Prócz unoszących się nutek, do MO kierowaliśmy również nasze myśli i serca odmawiając różaniec, czy Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

Po upływie około sześciu godzin dojechaliśmy do Bazyliki BM. Wysiedliśmy z naszego „Szerszenia” i podreptaliśmy na Msze św., którą celebrował ks. Daniel. Po spotkaniu z Miłującą Obecnością nawiedziliśmy relikwie św. Siostry Faustyny. Mogliśmy chwile pobyc sam na sam ze Zmartwychwstałym Chrystusem w Kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu, jak i udać się na wieże widokową, by tam z wysokości 41,6 m podziwiać przepięk-

ne krajobrazy. Po zwiedzaniu, zwartą grupką ruszyliśmy w stronę grobu Siostry Faustyny, który mieści się nieopodal Bazyliki. Zrobiliśmy parę kroków i doznaliśmy małego rozczarowania. Dlaczego? Gdyż okazało się, że nie było nam dane, chwilkę pomodlić się nad grobem Świętej, gdyż był właśnie w renowacji. Ogrzewani promykami słońca poszliśmy do „big Szerszenia”, który zawiózł nas do zabytkowej Kopalni Soli w Wieliczce.

Pomnik Historii Narodowej, bo takie miano otrzymała ta Kopalnia, której początek istnienia sięga czasów średniowiecza, mieści w sobie ok. 3000 komór i blisko 300 km chodników. Kopalnia ta rozpościera się na 9 poziomach (327m), z tymże dla turystów udostępnione do zwiedzania są tylko 3 poziomy (125m głębokości). W Kopalni mogliśmy podziwiać różne kaplice (np. św. Kingi, która jest najokazalszą ze wszystkich), dziesiątki rzeźb i płaskorzeźb, urokliwe jeziora, sprzęt jakim posługiwali się górnicy i troszkę mechanizm jego działania. Można było zgłębić wiedzę historyczną a zarazem podziwiać przepiękne dzieła rąk ludzkich. Nie małą atrakcją była przejażdżka windą, choć trwała zaledwie ok. 34 sekund, to przysporzyła wrażeń każdemu pielgrzymowi. Po małym odpoczynku, który miał miejsce po jakże urokliwym i obfitym w wiedze spacerze, nasz Pasterz rzekł „Sursum corda” i z dużymi rogaliczkami na twarzyczkach udaliśmy się do autokaru. Cierpliwie stojąc w korkach, przedzierając się przez różne objazdy dotarliśmy do Tarnowa, gdzie mieści się grób Rudolfa Suskiego. Na czele z ks. Danielem pomodliliśmy się nad grobem Ks. Rudolfa, w geście pamięci złożyliśmy wieniec i zapaliliśmy znicze. Po czym w delikatnej zadumie ruszyliśmy w kierunku naszego „Szerszenia”.

W czasie jazdy śpiewaliśmy, „ba” nawet i troszkę tańczyliśmy. Naprawdę autokar tętnił życiem.

Jak Dobry Pasterz, który chce zawsze być blisko każdej owieczki, tak i ks. Daniel starał się być blisko każdej ze swych 46 owieczek,

czy to łącząc się w modlitwie, czy zartując z każdą z nich, siedząc z przodu, z tyłu i pośrodku. Jego poczucie humoru, radość, pogoda ducha udzielała się każdemu pielgrzymowi. Nie było pielgrzyma, który by nie odczuł Jego opieki, i który by nie został obdarowany Jego szczerym, wypływającym prosto z serduszka uśmiechem. W tak miłej atmosferze Pasterz i (my) Jego owieczki dotarliśmy do Kalwarii Zebrzydowskiej. Był już wieczór, który temu miejscu dodawał jeszcze większego uroku. Co prawda dopiero w drugim dniu naszej pielgrzymki zwiedzaliśmy Sanktuarium Pasyjno-Maryjne, ale już pierwsze wejście na „nieprzebrany rezerwuariusz wiary nadziei i miłości” wywołało zachwyt pewnie w nie jednej owieczce, która oczarowana tym pięknym miejscem, „wielkim miejscem rodzenia się dusz”, po otrzymaniu kluczyka do pokoiku, wybrała się na małe zwiedzanie.

I wreszcie może nadszedł troszkę wyczekiwany moment przez strudzone, lecz zadowolone i radosne owieczki-regeneracja sił, czyli sen. Ta owieczka, która była może bardziej wytrwała, której tak bardzo nie chciało się spać, z okienka swojej „Piecarki” mogła podziwiać piękny widoczek. Ktoś może powiedzieć, przecież była noc, nic nie widać. Ale zawsze można przecież podziwiać rogaliczek na niebie, migoczące gwiazdki porozrzucane na nieboskłonie, chmurki momentami oplatające i przysyłające Księżyc, w oddali światła z domów, ulic rozpraszające mrok. Po czym można było się oddać w objęcia Orfeusza.

Po przespanej nocy, „rachciach” spakowaliśmy się i poszliśmy „posilić nasze wątłe ciała”, by nabrać sił do dalszego pielgrzymowania. Gdy owieczki na czele z Pasterzem spożyły posiłek, udały się by przywitać się z Miłującą Obecnością i by na ołtarzu złożyć wszystkie swoje prośby, niedoskonałości, podziękowania i przeprosiny. Mszę św. Odprawił nasz Pasterz, w miejscu gdzie znajduje się cudowny wizerunek MB, „która uzdrawia króluje i pociesza, która tak bardzo nas miłuje, która patrzy swoimi miłosiernymi oczami na każdego kto się do niej ucieka”, w miejscu,

gdzie tak gorąco modlił się nasz Papież, gdzie „Jego serce zostało na zawsze”. Po Mszy św. Wraz z Przewodnikiem Bratem udaliśmy się na Dróżki Kalwaryjskie, gdzie przeżyliśmy tak mi się wydaje bardzo mocno DK. Śmiało za JPII mogliśmy i możemy wypowiedzieć „Kalwaria ma w sobie coś takiego, że człowieka wciąga. Co się do tego przyczynia? Może i to naturalne piękno krajobrazu, który się stąd rozciąga u progu polskich Beskidów.”

Naprawdę trzeba tam być by tego magicznego uroku doświadczyć. Przyroda, wzniesienia, doliny i kapliczki, obrazujące mękę PJ i Jego tryumf. Przeszliśmy tylko fragment tych Drózek, ale zapewne był załączkiem wielu nowych uczuć, doznań i myśli, że prędzej, czy później tu powrócę.

Rozstając się z tym pięknym krajobrazem i Bazyliką udaliśmy się do rodzinnego miasta Karola Wojtyły, do Wadowic. W monu-

mentalnych kapturkach zwiedziliśmy Jego Dom Rodzinny. Oglądaliśmy rzeszę zdjęć obrazujących sceny z życia Papieża Polaka, Jego stroje duchowne, sportowe, kopie świadectw, dyplomów, rękopisów. Po czym udaliśmy się do Bazyliki NMP, by tam przez chwile adorować Jezusa w NS.

Gdy rozstaliśmy się z Miłującą Obecnością powędrowaliśmy do Kościoła Karmelitów Bosych, gdzie mieści się szkaplerz Ojca Św. JPII. Dla niektórych owieczek widać, że było to duże przeżycie, gdyż np. przykładały swoje szkaplerze do szkaplerza naszego Wielkiego Polaka.

Następnie wesołe owieczki udały się na? Na co? Oczywiście na słynne kremówki. I z bagażem nowych doświadczeń wrócili do „Szerszenia”, który kierował się już do Bielawy. W autokarze można było usłyszeć relacje z przeżytej pielgrzymki, pieśni

i oczywiście charakterystyczne dla naszego Pasterza co takiego? – oczywiście bajki.

Każda twarz promieniała radością, serduszek pałającą miłością. Każda owieczka bogatsza stała się o nowe doświadczenia i doznania, każda choć troszeczkę, może więcej niż troszeczkę zbliżyła się do MO. Każda poznała nowe miejsca i nowych ludzi. Za to wszystko, jak i za każdy uśmiech, życzliwość ks. Daniela wpływającą jak rwące czyste i przejrzyste strumyki oblewające każdego pielgrzymka, za wspólną modlitwę i bardzo dobrze dopracowaną i przemyślaną organizację tej cudnej pielgrzymki Wielkie Bóg Zapłać! Niech ta pielgrzymka przyniesie Księdzu, jak i pielgrzymom soczyste, obfite owoce!

Agata Sobańska

Nasza ojczyzna gości Piotra naszych czasów. Pierwsza wizyta Benedykta XVI w Polsce

W dniach 25-28 maja 2006 roku Polska gościć będzie Papieża Benedykta XVI. Wizyta w naszym kraju jest hołdem składanym przez obecnego Ojca Świętego Janowi Pawłowi II.

„Jestem szczęśliwy, że odwiedzę Polskę” - mówił Papież w marcu w wywiadzie dla Radia Watykańskiego. Papieska pielgrzymka odbywa się pod hasłem: „Trwajcie mocni w wierze”.

Trasa pielgrzymki Benedykta XVI do Polski

Benedykt XVI przybędzie do Polski w czwartek 25 maja i odwiedzi kolejno: Warszawę, Częstochowę, Kraków, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską i Oświęcim. Wizyta w tym mieście, a w szczególności



w byłym KL Auschwitz, odbywa się na specjalne życzenie Ojca Świętego. Papież opuści Polskę w niedzielę 28 maja w godzinach wieczornych z krakowskiego lotniska Balice.

Oficjalne logo wizyty Benedykta XVI w Polsce

Znane jest już logo wizyty. To czerwono-biała łódź z żółtym żaglem zawieszonym na maszcie krzyża, wpisana w niebieski okrąg i otoczona napisem „Trwajcie mocni w wierze”. Twórcą projektu jest Jarosław Babikowski, absolwent warszawskiej ASP. Biało-czerwona kolorystyka łodzi nawiązuje do polskich barw narodowych. Maszt w kształcie krzyża, przypominający pastorał Jana Pawła II, wskazuje również na chrześcijańskie korzenie Polski. Żółty kolor żagla, w połączeniu z białym kadłubem statku - budzi z kolei skojarzenie z barwami papieskimi.

Trwają także zaawansowane prace nad projektami ołtarzy papieskich, przy których Benedykt XVI będzie celebrował Msze św. – w Warszawie na pl. Piłsudskiego i na krakowskich Błoniach.

Centrum Prasowe Wizyty Apostolskiej Jego Świątobliwości Benedykta XVI w Polsce organizowane jest



wspólnie przez Katolicką Agencję Informacyjną i Polską Agencję Prasową.

Z naszej parafii wyrusza pielgrzymka do Krakowa - miejsca szczególnie bliskiego Janowi Pawłowi II. Czy zechcemy „trwać mocni w wierze?” i czy zechcemy wyruszyć na spotkanie z Piotrem naszych czasów we wspólnej pielgrzymce?”

Oto pytania, które dziś stawia przed nami Pan Jezus.

Dziękczynieniem za papieski trud pielgrzymowania do Polski będzie Spotkanie Młodzieży na Polach Lednickich, k./Gniezna. Hasło tegorocznego spotkania brzmić będzie: „Chrystus Drogą”. Niech więc 3 czerwca nie zabraknie nas i tam, pod Wielką Rybą - znakiem tego, Kim jesteśmy na codzień: ludźmi wiary.

Zapisy u ks. Krzysztofa. Koszt wyjazdu 50zł

Z KSIĄG PARAFIALNYCH

Godową Szatę Łaski w Sakramencie Chrztu świętego otrzymali

GRZEGORZ JERZY PAJDA

ALEKSANDRA CZAPIKA

PATRYK REMIGIUSZ JABŁOŃSKI

WOJCIECH ADAM SOBOCIŃSKI

KLAUDIA ANNA KACPROWICZ

NIKOLA HELENA KASPROWICZ

NADIA MARIA BĄK

MICHAŁ DUBIS

HANNA RYDZ

PAULINA DOMINIKA WUNTORSKA

KACPER JAWORSKI

PAULA AMELIA JASIŃSKA

OTYLIA KAŻMIERCZAK

PATRYCJA DAGMARA GŁĘBOCKA

EMILIA CENTNER

OSKAR GRZEGORZ MASAJŁO

KAJA WOŻNY

Sakramentalne Przymierze Małżeńskie zawarli



PIOTR BALCERZAK - KATARZYNA KURIATA

MATEUSZ MRZYGLÓD - KATARZYNA JAWORSKA

IRENEUSZ KWINTA - JUSTYNA TEJMAN

PIOTR GRACZYK - AGNIESZKA WOJTYSIAK

ADAM GŁĘBOCKI - RENATA WOSZCZYŃSKA-GŁĘBOCKA

Na ucztę godów Baranka zostali wezwani

MARIANNA PIETRAS, UR. 1929 R.

OLGA ŻYROMSKA, UR. 1908 R.

BRONISŁAW PRZYBYŚ, UR. 1926 R.

HELENA KIELEK, UR. 1925 R.

LEOKADIA KULIG, UR. 1929 R.

LEON SKOCZEK, UR. 1939 R.

ANDRZEJ RADZIEMSKI, UR. 1956 R.

KAZIMIERZ BARA, UR. 1919 R.

HALINA BEZUSZKO, UR. 1931 R.

MARIAN SKOWROŃSKI, UR. 1951 R.

ZYGMUNT WARMIŃSKI, UR. 1932 R.

LIDIA KLIMUK, 1967 R.

ANNA PALKA, UR. 1923 R.

JADWIGA MALINOWSKA, UR. 1949 R.

STEFAN POKOSA, UR. 1937 R.

JANINA SOŚNICKA, UR. 1921 R.

KRYSZYNA JEDOŃ, UR. 1952 R.

ZBIGNIEW ŁAZARCZYK, UR. 1959 R.

MARIANNA PYTEL, UR. 1915 R.

ZOFIA DASZYKOWSKA, UR. 1928 R.

JAN SAJNÓG, UR. 1941 R.

HELENA GRABOWSKA, UR. 1926 R.

MARIANNA WÓJCIK, UR. 1922 R.

ANNA KOWALEWSKA, UR. 1918 R.

KAZIMIERZ DOLNY, UR. 1954 R.

HANNA JUSZCZAK, UR. 1947 R.

ZBIGNIEW JÓZWIĄK, UR. 1951 R.

ŁUCJA SZYMCZYK, 1934 R.

BOGUSŁAWA GRZELAK, UR. 1962 R.

LUCJAN KOZŁOWSKI, UR. 1959 R.

ALEKSANDER JĘDRUCHNIEWICZ, UR. 1947 R.

HENRYK RÓŻYCKI, UR. 1927 R.

STANISŁAW WARDECKI, UR. 1953 R.

JAN LUDWICZAK, UR. 1929 R.

KRZYSZTOF GASZEWSKI, UR. 1951 R.

W niedzielę Miłosierdzia Bożego (23 kwietnia b.r.) Caritas naszej parafii przeżywała swoje święto. W tym roku przebiegało ono z ustanowienia Ojca św. Benedykta XVI pod hasłem: „Pozwólmy mówić miłości”.

Wolontariusze wraz ze swym opiekunem - Przewodniczącym Parafialnego Oddziału Caritas zgromadzili się w kaplicy SS. Augustianek o godz. 15.00, aby rozpocząć swój Dzień Skupienia.



Święto CARITAS

Dzięki uprzejmości Sióstr, które użyczyły na ten czas swoją kaplicę odprawiona została wspólna koronka do Miłosierdzia Bożego, a po niej Msza św. w intencji członków parafialnego Oddziału Caritas. W kazaniu ks. Damian mówił o przesłaniu zawartym w papieskiej Encyklice „Deus Caritas est” („Bóg jest miłością”) Benedykta XVI. „Trud podejmowany przez wolontariuszy musi być realizowany w imię miłości Boga i bliźniego”. Inaczej - zaznaczał - nasze wysiłki nie mają sensu i nie znajdą odpowiedzi w Bogu, który jest miłością - dodał. Na zakończenie Mszy św. miało miejsce rozdanie pamiątkowych znaczków z napisem „Caritas”, które odtąd każdy z jej członków



będzie nosił na piersi.

Dzień Skupienia uwieńczono pamiątkowymi zdjęciami w ogrodzie SS. Augustianek, którym za życzliwość i serdeczne przyjęcie dziękują Przewodniczący Parafialnego Oddziału Caritas - ks. Damian Mroczkowski oraz jej członkowie.

(red.)

PIELGRZYMKA ŚLADAMI JANA PAWŁA II



WIELKI CZWARTEK



WIELKI PIĄTEK



WIELKA SOBOTA I REZUREKCJA

